

Dr hab. Inetta Nowosad, prof. UZ
Uniwersytet Zielonogórski

RECENZJA

pracy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Miłek na temat:
Twórczość dzieci w zabawach przedszkolnych,
napisanej pod kierunkiem
Pani dr hab. Marzenny Magdy-Adamowicz,
Zielona Góra 2017, s. 256.

Twórczość jest kategorią, która jako jedna z nielicznych fascynowała od lat badaczy na całym świecie. Władysław Tatarkiewicz zwraca uwagę na dziejowe losy kategorii twórczości jako „historii postępu, stopniowo przewyciężającego opory, przesady, ślepotę na twórcze cechy wielkiej sztuki” (Warszawa 1976, s. 294). Choć kierunek interpretacji tych przemian i ich dynamiki wywodzi z perspektywy twórczości w rozumieniu elitarnym, to jednak dobitnie wykazuje zainteresowanie twórczością od starożytności po czasy współczesne, wyznaczając rozumienie odnoszonych do nich zjawisk. Badaczy fascynował nie tylko sam wytwór, ale także, a może przede wszystkim „przyczyna pierwsza” czyli uwarunkowania, źródła twórczości, którą najwcześniej widziano w postaci boskiej siły, wyrastającej z kosmogonicznego pojęcia płodzenia mogącej przybierać choćby postać platońskiego Demiurga - budowniczego świata. Przez kolejne lata ranga i znaczenie twórczości nie słabło. Badaczy zjawisk i wielkich myślicieli niezmiennie fascynowało „dzieło tworzenia”. Słowa Nietzschego, iż „Wokół wynalazców nowych wartości kręci się świat, kręci się niewidzialnie” (Warszawa 1999, s. 66) tylko podkreślają wartość poznawczą i teoretyczną, a także inspirującą koncepcji twórczości, jednoznacznie kojarzonych z postęmem.

Współcześnie nie jest inaczej. Za synonimy twórczości przyjmuje się kreatywność, innowacyjność, nieszablonowość, nowatorskość, pomysłowość, wynalazczość, określenia, które w rozumieniu potocznym prowadzą ewidentnie do postępu i aktywności jego wdrażania do codziennego życia. Mało które kategorie

odgrywają współcześnie tak znaczącą rolę jak twórczość zarówno w nauce (jest jej immanentną cechą), jak i potocznym rozumieniu. W polityce Unii Europejskiej i jej priorytetach, znaczenie twórczości dla rozwoju od lat jest wyraźnie podkreślane w różnej rangi dokumentach (wystarczy przywołać choćby Białą Księgę, 2017) wzmacnianymi programami badawczymi jak „Horyzont 2020” – największy na świecie wielonarodowy program badawczy. Wszystko po to by utrzymać Europę w czołówce innowacji wdrażanych na świecie.

Przywołane argumenty o znaczeniu zarówno historycznym jak i współczesnym dobitnie uzasadniają centralne miejsce twórczości w debatach polityczno-oświatowych (w jednakowej mierze UE i Polski) oraz studiach i analizach pedagogicznych. Nie dziwi to, bowiem działania te wyrażają troskę o skuteczność i efektywność kształcenia odpowiadającego na współczesne wyzwania globalizacji, które burzą dotychczasową wizję dobrze zorganizowanego świata i kierują uwagę na konieczność uwzględniania w procesie rozpoznawania świata dynamiczności i spontaniczności zjawisk. Ranga twórczości zarówno w życiu społecznym jak i jednostkowym sprawia, że badania tego obszaru w zmieniającej się rzeczywistości zawsze będą miały znaczenie. Każda więc próba zintensyfikowania naukowej refleksji w tym zakresie spotyka się z zainteresowaniem oraz wzbudza określone nadzieje na eliminowanie luk i wypracowanie rozwiązań adekwatnych do społecznych potrzeb.

Recenzowana praca doktorska Pani mgr Katarzyny Miłek eksponuje bardzo ważny i interesujący obszar zarówno analiz teoretycznych, jak i pracy badawczej. O randze zagadnienia *twórczości dzieci w zabawach przedszkolnych* stanowi przynajmniej kilka kwestii. Po pierwsze: choć kategoria twórczości w praktyce edukacyjnej szkoły wydaje się być „atrakcyjną kategorią” podejmowaną na gruncie pedagogiki przez reprezentantów różnych subdyscyplin, to jednak w obszarze badań eksperymentalnych rzadziej zaznaczona w Polsce (głównie rozwijany przez psychologów). Po drugie: istniejące na tym gruncie rodzime badania, choć wskazują, iż twórczość w szkole jest możliwa i może być rozwijana na szeroką skalę w toku realizacji specjalnych programów i/lub metod pedagogicznego wsparcia (por prace: Bonar, Czelakowska, Krasoń, Krause-Sikorska, Limont, Magda-Adamowicz, Szuścik, Uszyńska-Jarmoc), to jednak w odniesieniu do przedszkola zakres prowadzonych

porównywalnych badań należy do rzadziej realizowanych przez badaczy. Zatem nadal jawi się jako zaniedbany obszar refleksji naukowej. Po trzecie: nigdy wcześniej twórczość w odniesieniu do procesów edukacyjnych nie stanowiła tak istotnego problemu jak współcześnie w aspekcie doświadczanego kryzysu współczesnej kultury i edukacji formalnej. Po czwarte: badanie twórczości dzieci zawiera diagnozę aktualnego stanu, pozwala też prognozować zmiany skuteczności i efektywności procesów edukacyjnych w nadchodzących dziesięcioleciach.

Zdolność analizy przemian edukacyjnych w tak delikatnej materii jak twórczość dzieci oraz umiejętność dokonania trafnej diagnozy i analizy problemu przez pryzmat możliwości jej rozwoju w zabawach przedszkolnych świadczy, iż Doktorantka dostrzega tak wyjątkowo ważną ze społecznego, pedagogicznego i psychologicznego punktu widzenia potrzebę kierunku zmian codziennej praktyki – można tu rzec – u podstaw jej instytucjonalnej organizacji. Jednocześnie potrafi uchwycić „ducha czasu” i nie uchyla się od podejmowania ważnych problemów pedagogicznych, na rozwiązanie których istnieje mniej lub bardziej wyraźne zapotrzebowanie społeczne. Chciałabym w tym miejscu zwrócić jeszcze uwagę na inne znaczenie samego zamysłu badań, bowiem jak zaznacza J.C. Kaufman „Wiele osób reaguje instynktowną niechęcią na jakąkolwiek wzmiankę dotyczącą badania i mierzenia kreatywności” (2011,s.14). Tym bardziej wysoko oceniam wyjście naprzeciw istniejącym przeszkodom i włączenie się w trudny obszar badań. Tym samym z pełnym przekonaniem mogę uznać problematykę podjętą przez panią mgr Katarzynę Miłek za doniosłą badawczo i wyeksponować kilka jej cech:

- adekwatność – praca wpisuje się w nowe, mało jeszcze rozpoznane kwestie. W ostatnich dekadach badania pedagogiczne dotyczące twórczości dzieci na etapie edukacji przedszkolnej były podejmowane sporadycznie lub na marginesie wiodącej problematyki;
- użyteczność – odśłania rolę zabaw w rozwoju twórczości w procesach edukacji przedszkolnej;
- perspektywiczność – praca jest zorientowana na poszukiwanie skuteczniejszych sposobów rozwoju twórczości i budowania ich podstaw już w przedszkolu;

- nowatorstwo – podjęty temat nie jest jeszcze wystarczająco opracowany, czego dowodem jest brak opracowań (badań) o takim charakterze.

Pomimo faktu, że pracę przygotowała reprezentantka nauk o wychowaniu, to jego eksplikacje teoretyczno-badawcze są interdyscyplinarne i oscylują wokół problemów poruszanych przez nie tylko współczesną pedagogikę, lecz także psychologię, socjologię i antropologię. Zabieg ten dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej Autorki w dziedzinie nauk pedagogicznych. Zaś konsekwentnie realizowane holistyczne podejście do problemu udowadnia, iż mgr Katarzyna Miłek opanowała w stopniu zadowalającym trudną sztukę prowadzenia analiz interdyscyplinarnych oraz stworzenia odpowiednich logicznych powiązań przyczynowo-skutkowych – w ramach globalnej struktury pracy doktorskiej.

* * *

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że praca zasługuje na uwagę. Wzmaga ją także staranność włożona w opracowanie tematu widoczna zarówno w rozwiniętej strukturze, jak i bogactwie podejmowanych treści (ss.256). Pod względem formalnym praca jest dobrze skonstruowana i w całości dotyczy zapowiedzianej w tytule problematyki. Sprawia wrażenie wnikliwie przemyślanej i spójnej merytorycznie.

Równie pozytywnie oceniam warsztat naukowy – przyjęte rozwiązania naukowe, zaangażowanie Autorki i (co należy wyeksponować) wnikliwą znajomość badanych sytuacji. Również zaprojektowanie badań i zrealizowanie eksperymentu pedagogicznego dowodzi, że Pani mgr Katarzyna Miłek nie sięga po rozwiązania łatwe, prowadzące do prostych wniosków. Wysunięte problemy bada skrupulatnie i wszechstronnie mając na uwadze ich złożoność i wielostronność. W efekcie tak postawionego zabiegu, opracowanie nasuwa wiele pytań i uwag dyskusyjnych wypełniając tym lukę poznawczą.

Przyjęta logika wyvodu bardzo dobrze widoczna w strukturze pracy, przekłada się na wszystkie jej części, wyodrębnione tu klasycznie w część teoretyczną, metodologiczną i badawczą. Niedociągnięciem, które czasami może razić jest sam styl pisania Autorki, który w razie planowanej publikacji zalecam poddać staranniejszej

korekcie językowej. To jest jednak uwaga redakcyjna, na marginesie analizy od strony czysto naukowej.

Część teoretyczna, która jednocześnie jest pierwszym rozdziałem pracy, stanowi bardzo rozbudowany poznawczo materiał składający się, aż z sześciu podrozdziałów poświęconych omówieniu dostępnej literatury (s. 8-112). Rozpatrując twórczość systemowo, Doktorantka analizie poddaje każdy podsystem, tj. cechy osobowe, proces twórczy, wytwór i czynniki zewnętrzne, tj. przedszkolne. Jest to zabieg słuszny i przekłada się na przyjętą strukturę.

W podrozdziale pierwszym „Fenomen twórczości” i drugim „Systemowe koncepcje twórczości” Autorka analizie poddała rozumienie kategorii twórczości i jej źródła (s.8-14), wymiary i atrybuty twórczości (s. 14-19), elitarne i egalitarne podejście wobec twórczości (s. 19-20). W prowadzonych dywagacjach zwraca również szczególną uwagę na uwarunkowania twórczości, tj. jej źródła, przemiany historyczne, poszczególne wymiary (czyli cechy osobowe, proces twórczy, wytwór i czynniki zewnętrzne). Uwypukla tym wieloaspektowość interpretacji przyjętej tu kluczowej kategorii unikając prób zamknięcia jej w ramy jednej, obowiązującej racjonalności, zwłaszcza w odniesieniu do działań podejmowanych w instytucjach edukacyjnych. Na wysokim poziomie ogólności omawia różne podejścia do twórczości i uzasadnia ich walory przez pryzmat możliwości realizacji w instytucjach edukacyjnych. Wyróżnia kluczowe dla przyjętego projektu badawczego ujęcie systemowe w pedagogice twórczości (s.21-28) i szczegółowo omawia te z koncepcji, które są wiążące dla podjętych badań (s.28-38) w tym przypadku eksponując koncepcję interakcyjną twórczości, w której osadza cały zamysł badawczy (analizuje cechy osobowe, proces twórczy, wytwór i czynniki zewnętrzne).

Podrozdział trzeci „Specyfika twórczości dziecięcej”, czwarty „Rozwój języka mówionego dzieci przedszkolnych”, piąty „Sens zabawy w życiu dziecka” oraz szósty i jednocześnie ostatni w tej części „Twórcze i odtwórcze zabawy dziecięce” stanowią uszczegółowienie wcześniejszych bardziej ogólnych analiz w odniesieniu już do specyfiki aktywności i możliwości rozwojowych dziecka w placówce przedszkolnej. Autorka omawia tu twórczość dziecięcą, zwraca uwagę na jej cechy, spełniane funkcje (akcentując ekspresyjną, edukacyjną, terapeutyczną, socjalizacyjną) i formy oraz

porównuje twórczość dzieci z twórczością osób dorosłych. To logicznie prowadzony wywód rozpoczynający się wskazaniem cech dziecka twórczego (s.38-41), przez rozumienie funkcji twórczości dziecięcej (s.41-43) i główne formy dziecięcej aktywności twórczej (s.43-49) przez wskazanie znaczenia języka mówionego w rozwoju twórczości (s.49-70) gdzie omawia rozwój języka dziecka, błędy popełniane przez dzieci w czasie wypowiedzi ustnych, charakteryzuje twórczość w języku mówionym zwracając uwagę na system fonologiczny, morfologiczny, słownictwo i składnię. W dalszych rozważaniach Autorka przechodzi do roli i znaczenia zabaw w rozwoju dziecka (s.70-90), ze szczególnym wyeksponowaniem zabaw twórczych i procesu ich organizacji (s.90-112). Omawia zabawę: genezę, różne klasyfikacje, cechy charakterystyczne, jej rolę i funkcje w życiu dziecka oraz skupia się na wskazaniu różnic między zabawą twórczą a odtwórczą. To istotne aspekty analizowanej literatury przedmiotu, bowiem odnoszą się wprost do wypracowanych przez Panią Miłek założeń badawczych, w których przyjmuje, iż zabawy twórcze to te, które zawierają w sobie przynajmniej jeden pierwiastek twórczy. Maksymalnie zabawa twórcza może mieć trzy pierwiastki twórcze, czyli operacje twórcze, materiał twórczy i metody heurystyczne (tzw. zabawy Zooo, s.100). Zabawy twórcze mogą być inspirowane literaturą, muzyką, przyrodą, malarstwem, co zostało wykorzystane w przeprowadzonych badaniach, przyjmując jednocześnie, iż w procesie zabaw twórczych, istotne są jego etapy: preparacji, inkubacji, ośnienia i weryfikacji. I tu podobnie jak wcześniej przywołane treści potwierdzają odczytanie Autorki i dobrą znajomość literatury przedmiotu.

Pragnę raz jeszcze podkreślić, że układ treści jest logiczny, nie budzi zastrzeżeń i uwagę zwraca wielość przestudiowanych pozycji, których Autorka nie referuje wskazując na ważne lub mniej ważne tezy zawarte w publikacjach różnych autorów, lecz prowadzi analizę problemów uznanych za istotne, prezentując w sposób zbiorczy stanowiska wielu naukowców. Przywołując zawarte w literaturze różnorodne klasyfikacje i rozwijając je, mgr K. Miłek umie prezentować własne ujęcia, wykazując, że potrafi być nie tylko rzetelnym sprawozdawcą, ale też samodzielnie konstruować klasyfikacje naukowe.

W części metodologicznej i będącej jednocześnie rozdziałem drugim pracy zatytułowanym „Metodologiczne podstawy badań własnych” (s.113-136). Autorka prawidłowo sformułowała cele poznawczo-teoretyczny i użyteczny, które z powodzeniem zrealizowała, bowiem zaplanowała i zrealizowała eksperyment z wykorzystaniem zabaw twórczych w grupach 5-latków, wyprowadziła z niniejszego wnioski – w efekcie wzbogaciła teorię. Zrealizowała również cel użyteczny - formułując na podstawie przeprowadzonego eksperymentu postulaty dla praktyki pedagogicznej, które zostały zamieszczone w zakończeniu pracy. Poprawnie sformułowała problemy badawcze, adekwatnie do których, w kolejnej części pracy (rozdział trzeci) przeprowadziła analizę i interpretację wyników badań własnych. Przedstawiła rozbudowany i bardzo uszczegółowiony wykaz zmiennych i wskaźników, które zostały zestawione w tabeli 5 (s. 120-124). Doktorantka dokładnie omówiła zastosowane metody, techniki i narzędzia badawcze, których zestawienie zamieszczone jest w tabeli 6 (s. 130), zaś komplet narzędzi w aneksie. Warto dodać, że poszczególne narzędzia badają cechy osobowe (język, zachowania), proces twórczy, efekt twórczy – co tylko potwierdza, iż twórczość jest traktowana systemowo. Również pozostałe części tego rozdziału, w których mgr Katarzyna Miłek, omawia teren, organizację, przebieg badań oraz próbę badawczą, nie budzą większych zastrzeżeń, podobnie jak sposób analizy materiału badawczego, zwłaszcza, iż zaproponowała i zrealizowała eksperyment grup równoległych (s.132-134).

Część badawczą tworzy ostatni – trzeci rozdział o tytule „Twórczość dzieci w zabawach przedszkolnych w świetle wyników badań własnych” (s.137-208). To bez wątpienia najbardziej wartościowa część pracy, która ujawnia podobne cechy prowadzonych wcześniej analiz. Także i tu na pozytywną ocenę zasługuje dokładność, szczegółowość, rzetelność gromadzenia, porządkowania i opracowania danych, zwłaszcza, że były one prowadzone w toku codziennych zajęć głębiej wnikając w zrozumienie zjawisk tworzonego w przedszkolu świata. Równie istotna jest tu rzeczowość komentarzy i interpretacji przedstawianego materiału badawczego. Tak dobry i interesujący opis jest warunkiem rzetelnej interpretacji. I to właśnie opisy rzeczywistości pedagogicznej dokonane przez Autorkę zasługują na wysokie uznanie.

W podrozdziale 3.1. Pani mgr Katarzyna Miłek ukazała wpływ zabaw twórczych na rozwój twórczości w języku mówionym. W tym celu przedstawiła wyniki badań z pierwszego etapu eksperymentu (Por. tabela 8, s.137) i zestawiała je z wynikami badań z trzeciego etapu eksperymentu (Por. tabela 9, s.144). Ponowna weryfikacja poziomu twórczości w badanych grupach wykazała, iż grupa eksperymentalna, w której realizowano czynniki eksperymentalny, uzyskała wyższe wyniki niż grupa, w której realizowano podstawę programową. To przedstawia za pomocą obliczeń statystycznych wykorzystując test t-Studenta (Por. wykres s. 153).

W podrozdziale 3.2. Doktorantka analizuje, realizowane w grupie eksperymentalnej, poszczególne typy zabaw twórczych oraz zwraca uwagę na zachowania dzieci, nie tylko na popełniane błędy językowe, lecz przede wszystkim na pojawienie się nowych wyrazów, zachowania twórcze, proces twórczy, dzieło twórcze - co również zilustrowała schematami, wytworami dzieł twórczych.

W podrozdziale 3.3. scharakteryzowała każde dziecko z grupy eksperymentalnej, u którego w toku badań okazało się, że uzyskało wysoki poziom twórczości, które zostały ustalone na podstawie klasyfikacji C. Nowaczyk (Zielona Góra, 1995). W czynionym opisie zwróciła uwagę na przyjęte wcześniej kryteria: twórczego zachowania, język twórczy, proces twórczy, dzieło twórcze (tj. zabawa twórcza) oraz dokonała bilansu zmian.

Materiał badawczy pozyskany przez Panią mgr Katarzynę Miłek skłania do wysuwania licznych postulatów doskonalących praktykę, które oczywiście formułuje sama Autorka. Pragnę w tym miejscu dodać, iż nie wszystkie zagadnienia można i należy rozstrzygnąć w jednej i tak już obszernej pracy. Zachęcam jednak Autorkę do podjęcia wysiłku i rozwinięcia niektórych zagadnień, zwłaszcza trzeciej części rozprawy, choćby w formie licznych (z pewnością) jeszcze artykułów.

Zebrany materiał badawczy jest bez wątplenia interesujący i potwierdza opanowanie przez mgr Katarzynę Miłek umiejętności analizy wyników badań własnych, przeprowadzenia dyskusji ich wyników oraz prezentacji wniosków. Zawiera najważniejsze elementy wymagane w tej części pracy. Treść dowodzi, że Autorka zna zasady projektowania badań w naukach pedagogicznych oraz, iż istotne dane

przedstawia bardzo starannie, w sposób sprawny i kompletny. Wyniki badań są więc dobrze dowiedzione. Do głównych walorów tej części pracy można zaliczyć:

- ujęcie uzyskanych wyników w trzech różnych grupach problemowych: 1. Wpływ zabaw twórczych na twórczy język mówiony 5-latków (s.137-155); 2. Dzieło twórcze 5-latków (s.155-173) i 3. Sylwetki twórczych 5-latków (s.173-208);
- bardzo dokładne, wyczerpujące, przejrzyste i estetyczne prezentowanie uzyskanych danych;
- rzeczowe analizy i interpretacje, wyważone w ich realności odniesienia do praktyki, w których jeśli nawet można znaleźć słabsze punkty, wymagające korekty lub wzmocnienia, nie widać tendencji do przyjmowania przedzałożeń i werbalnego dowodzenia kwestii, które w naukowy sposób nie znajdują potwierdzenia.

Zwieńczeniem studiów i badań zaprezentowanych w recenzowanej rozprawie doktorskiej są konkluzje (wnioski z badań własnych i zakończenie), które stanowią udaną próbę usytuowania uzyskanych wyników z ustaleniami zawartymi w literaturze przedmiotu oraz „wskazania” dalszych inspiracji dla innych badaczy, zaś dla praktyków przekonujący materiał poparty dokładną znajomością pracy z małym dzieckiem do wdrożenia w codzienność przedszkola. Bezsprzecznie uzyskane wyniki wskazują możliwość wprowadzenia zmian w codzienności pracy przedszkola zorientowanego w większym stopniu na walory zabaw twórczych, ale także w kształceniu i doskonaleniu nauczycieli. W mojej ocenie upowszechnienie materiału badawczego powinno stanowić ważny obszar refleksji zarówno nauczycieli akademickich, jak i edukatorów systemu doskonalenia zawodowego nauczycieli. Ze względu na fakt, iż praca dotyczy tematu o dużym znaczeniu dla praktyki pedagogicznej, warto by Autorka podjęła trud przygotowania tekstu do druku w formie książki lub cyklu artykułów.

* * *

Ogólnie rozprawa doktorska mgr Katarzyny Milek mimo drobnych niedostatków głównie natury redakcyjnej ma niewątpliwie mocne strony i stanowi godny uwagi wkład do naukowego uzasadniania rangi twórczości w zabawach przedszkolnych, co może zostać przełożone na jakość efektywność instytucjonalnej

praktyki w przedszkolu. Jest oryginalnym opracowaniem, stanowiącym niezaprzeczalny wkład Autorki w dalszy rozwój i poszerzenie pól badawczych we współczesnej pedagogice. Stwierdzam, że spełnia ona warunki obowiązującej Ustawy w części dotyczącej warunków nadawania stopni naukowych. Stawiam więc wniosek o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Inetta Kowalska